

# DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.  
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „SPORT POMORSKI“.  
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.  
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.  
Rekopisów niezamówionych nie zwraca się.  
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 30.  
Filja: ulica Dworcowa 2.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agencjach 2.75 zł. miesięcznie, 8.25 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.11 zł. miesięcznie, 9.33 zł. kwartalnie.  
Pod opaską: w Polsce 5.00 zł., do Gdańska 4.00 guld., do Niemiec 4.00 mk., do Francji i Ameryki 7.50 zł. miesięcznie.  
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Numery Telefonu: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374, — Filja ulica Dworcowa 1299.

Numer 90.

BYDGOSZCZ, środa dnia 20 kwietnia 1927 r.

Rok XXI.

## Akcja katolicka w Polsce i uwagi o niej na czasie.

I.

Akcję katolicką wziął sobie obecnie panujący papież, jako główne zadanie swego pontyfikatu, zaraz w pierwszej encyklice „Ubi arcano“. „Akcja ta jest mi tak droga, jak źrenica oka“. Rozumieć przez nią należy współpracę i to zorganizowaną współpracę ludzi świeckich ze zwierzchnością kościelną nad urzeczywienieniem życia jednostek rodziny i społeczeństwa według zasad boskich, nad odrodzeniem ludzkości w duchu Chrystusowym i ugruntowaniem Chrystusowego panowania. Hasło akcji katolickiej czyli stworzenia jednego frontu przeciwko 3 głównym wrogom społeczności katolickiej, tj. masonerii, sekciarstwu i socjalistyczno-komunistycznej propagandzie rozchodzi się po całym świecie. We Włoszech już w r. 1923 powstała organizacja rad parafialnych, podległych wydziałom diecezjalnym, te zaś wydziałom centralnemu. W Belgii kardynał Mercier powołał do życia organizację „Union fraternelle“. W Tyrolu i Salzburgu powstała „Organizacja katolicka“, w innych diecezjach austriackich istnieje „Volksbund“, w Niemczech „Volksverein für das katholische Deutschland“, we Francji „Federation Nationale Catholique“. Pod różnymi tedy nazwami podjęto hasło papieskie, wspólnej akcji katolickiej, czy apostołatu katolickiego.

U nas ochrzczono akcję tę mianem „Ligi katolickiej“. Twórcą jej był śp. kardynał Dalbor, który myślał rzucając jeszcze przez świątobliwego Piusa X, w czyn zamienił, aby wszystkich dotąd na uboczu stojących katolików wpragnać do świadomej celów pracy katolickiej. Już w r. 1919 latem zwołany do Poznania wiec katolicki, na którym dzisiejszy papież w charakterze wizytatora apostołskiego był obecny, był dziełem Ligi Katolickiej. Niedługo potem zorganizowano Ligę katolicką na obecnej diecezji śląskiej za czasów administracji w niej apostołskiej dzisiejszego prymasa ks. Hlonda. W Krakowie idea Ligi katolickiej weszła w życie dopiero zeszłego roku w październiku na trzydniowy zjazd organizacji katolickich całej archidiecezji. Po założeniu Ligi katolickiej w nowopowstałej diecezji częstochowskiej roku zeszłego przyszło do pierwszego ogólnopolskiego Zjazdu katolickiego w Warszawie, który znowu szczyt kulminacyjny osiągnął w uchwałach, dotyczących założenia Ligi katolickiej, celem ujednostajnienia poleconej przez Ojca św. akcji katolickiej w całej Polsce. Aktem formalnym wprowadzenia Ligi katolickiej w archidiecezji warszawskiej był niedawno wydany list pasterski Eminencji kard. Kakowskiego, a praktycznym niejako komentarzem do tego listu był niedawno, bo 7—10 marca w Warszawie odbyty kurs instrukcyjny A więc niezorganizowane dotąd masy katolickie w Polsce otrzymują celem ochrony interesów katolickich wspólną jednolitą organizację. Organizacja ta tworzy się i pracuje zdaniem obecnego prymasa poza i ponad partjami politycznymi. Nie identyfikuje się z żadną partją i za-

dney nie służy. Nie uprawia polityki, ale do zdrowej polityki obywateli przynosi, wychowuje ich do katolickiego światopoglądu. Obywatelom pozostawia swobodę co do wyboru partji politycznej, ale z góry przez zaszczepianie przekonań religijnych kieruje ich na drogę polityki, opartej na zasadach Chrystusowych“.

Mimo wyraźnie apolitycznego, a może lepiej bezpartyjnego charakteru tej organizacji katolickiej — wszystkie partje w Polsce z akcją katolicką zaczynają się liczyć i to poważnie liczyć. Liczy się z nią przede wszystkim obecny rząd. Dowodem tego nakaz wykonywania obowiązków praktyk religijnych we wszystkich szkołach, dowodem natychmiastowe wyparcie się gazet półrządowych, młotających obelgi na kościół i jego sługi, dowodem nakaz wykonywania praktyk religijnych przez kierownicze czynniki administracyjne, dowodem niewykonywania zaboru dóbr kościelnych, zaprzeczonych na rzecz reformy rolnej przez ministra narodowo-demokratycznego. Katolicką zasadę uznają dziś bez zastrzeżeń konserwatywne sfery, choć odcień ich krakowski ongi, ongi niezawsze był w zgodzie z encyklikami papieskimi o demokracji chrześcijańskiej. Za katolików zagorzałych chcą uchodzić narodowi demokraci, i nawet wyrzekają się publicznie swej etyki narodowej na rzecz etyki chrześcijańskiej, a nawet niekiedy i katolickiej i na wiecach katolickich, urządzanych przez Ligę katolicką głoszą przez usta swych leaderów pochwalne hymny dla Kościoła i katolicyzmu. — Niezawsze wyraźne prawe skrzydło NPR-u, a często niepoprawne ze stanowiska katolickiego skrzydło jego lewe manifestuje się ze swą lojalnością wobec władz kościelnych. Z wyjątkiem więc garści komunistów, socjalistów i masonów wszystko dziś stroi się w Polsce w piórka sympatii i przynależności do katolicyzmu. Czy jednak na serio?? Czy na prawdę?

X. K.

### Stosunki włosko-jugosłowiańskie nadal naprężone.

Rzym, 18. 4. (Pat.-Stefani) Deputowany Dudan zwrócił się do ministra spraw zagranicznych z zapytaniem, czy wobec stałego i systematycznego gwałcenia przez rząd jugosłowiański i władze mu podległe obowiązujących traktatów międzynarodowych ze szkoda dla Włoch i obywateli włoskich — rząd włoski nie sądzi, iż nadeszła odpowiednia chwila do rozpatrzenia ewentualności wypowiedzenia przez Włochy wszystkich traktatów, zawartych z Jugosławją i naruszanych ze szkoda dla Włoch, w szczególności traktatu, zawartego w Rapallo, który jest podstawą wszystkich późniejszych układów włosko-jugosłowiańskich.

## Mordercy prezydenta Cynarskiego ujęci.

Była to zemsta dwóch bezrobotnych za nieprzyjęcie do pracy.

Łódź, 18. 4. (Pat.) W niedzielę około godziny 5 nad ranem aresztowani zostali sprawcy morderstwa popełnionego na osobie śp. prezydenta Cynarskiego. Są nimi: 27-letni Adam Walaszczak i 23-letni Kazimierz Rydzewski, obaj bezrobotni, którzy poprzednio zatrudnieni byli na niejskich robotach sezonowych. Właściwym sprawcą morderstwa jest Walaszczak, który nożem kuchennym, specjalnie w tym celu nabytym zamordował śp. prezydenta Cynarskiego, zadając mu śmiertelny cios w brzuch. Rydzewski pomagał mu w wykonaniu zbrodni i w krytycznym momencie przytrzymał ofierze morderstwa ręce. Według danych wstępnego śledztwa i przesłuchania morderców, motywem zbrodni była zemsta osobista za odmowę przyjęcia Walaszczaka na roboty miejskie. Obaj a-

resztowani przyznali się do popełnienia czynu, jak również zeznali że działali według zgóry ułożonego planu. Walaszczak okazuje skruchę i zaznacza, że działał pod wpływem rozpaczki, posiada bowiem żonę i kilkumiesięczne dziecko, a z powodu braku pracy żył w skrajnej nędzy. Walaszczak zdradził się przed Rydzewskim z zamiarem zabicia prezydenta, względnie któregoś z wiceprezydentów. Rydzewski obiecał mu pomóc w tym zamiarze.

### Pogrzeb śp. prezydenta Cynarskiego.

Łódź, 18. 4. (Pat.) Dziś popołudniu odbył się tu pogrzeb zamordowanego prezydenta miasta Łodzi śp. Marjana Cynarskiego. Pogrzeb odbył się przy udziale kilkudziesięciu tysięcy publiczności.

## Na Śląsku Polskim roi się od niemieckich szpiegów.

Warszawa, 19. 4. (Tel. wł.). Podczas świąt katolickich władze bezpieczeństwa zlikwidowały szajkę szpiegowską, pracującą na korzyść niemieckich biur szpiegowskich. Aresztowano cztery osoby, w tem trzy narodowości niemieckiej. Narazie ze zrozumiałych względów nazwiska osób aresztowanych trzymane są w tajemnicy. Przy aresztowanych znalezo-

no tajne dokumenty, które usiłowali oni przewieźć do Niemiec, gdzie już oczekiwali specjaliści z nauki i fotografowie. Za dostarczenie tych dokumentów szpiedzy mieli otrzymać 30 tys. marek niemieckich. Śledztwo prowadzi komisarz policji politycznej Gradniewicz, przy współudziale władz wojskowych.

### Obrona polskości podczas wyborów do Rady Miejskiej w Warszawie.

Warszawa, 19. 4. (AW) Kierunki polityczne grupujące się z bloku b. ósemki przystępują do wyborów do Rady Miejskiej w Warszawie z hasłem obrony polskości. Prawdopodobnie wbrew poprzednim tendencjom dojdzie do wysunięcia jednolitej listy, do której zgłosiłyby akces niektóre organizacje społeczne i gospodarcze oraz związki kobiece. Do agitacji miejscowej komitet obrony polskości zamierza przystąpić bezpośrednio po świętach wielkanocnych.

### Nasze złotodajne tereny zalane wodą.

Warszawa, 19. 4. (Tel. wł.). Wysłannik „Ekspressu Porannego“ udał się na Polesie, głośnie dziś z powodu odkrycia tam złotego piasku. Dotarł on do Czuczewic i donosi, że piasek trudno jest wydobywać, gdyż woda podchodzi na głębokości metra. Twierdzą że piasek z głębszych pokładów zawiera więcej grudek złota.

### Pożar w kościele św. Jacka w Warszawie.

Warszawa, 19. 4. (Tel. wł.) Wczoraj w sobotę wybuchł pożar w tutejszym kościele św. Jacka. Ogień powstał w kaplicy, gdzie się mieści cudami słynący obraz Matki Boskiej Snieżnej. Przy urządzonym tam grobie

od płonącej świecy zapaliły się dekoracje. Wszczęto alarm. Ksiądz skończył w płomieniu, aby ratować Przenajświętszy Sakrament. Po dokonaniu tego czynu, kapłan stanął na czele akcji ratowniczej. Dzięki energii i zimnej krwi księdza, udało się wkrótce ogień stłumić. Spalili się poza dekoracjami obraz św. Antoniego. Cudownego obrazu Matki Boskiej Snieżnej płomienia nie dotknęły.

### Partja Pracy przejęła „Epokę“.

Warszawa, 19. 4. (AW.) Zapowiadane od pewnego czasu przejęcie b. organu rządowego „Epoki“ przez Partję Pracy nastąpiło w dniu dzisiejszym. Redakcję objął komitet złożony z pos. M. Kosińskiego, prezosa głównego zarządu Partji Pracy p. Barańskiego i p. Grossterna.

### Wielkanoc w ambasadzie polskiej w Rzymie.

Rzym, 18. 4. (Pat.) W pierwszym dniu świąt poseł polski Knoll wydał przyjęcie i święcone dla tutejszej kolonii polskiej. Obecnych było około 250 osób, w tej liczbie grono przedstawicieli duchowieństwa z generałem Jezuitów O. Ledóchowskim na czele. Na przyjęciu obecny był również ambasador polski przy Watykanie Skrzyński.

Dziś wieczorem poseł Knoll w towarzystwie radcy Mikulskiego i korespondenta PAT Chrzanowskiego udał się do Medjolanu, na otwarcie pawilonu polskiego na tamtejszej międzynarodowej wystawie przemysłowej.



# Z Algieru do Kapstadu (Capetown).

## 13.000 km. pieszo przez Afrykę.

### Śmiała podróż dwóch młodych Polaków.

(Korespondencja własna dla „Dziennika Bydgoskiego”).

#### IV.

**Hauts Plateaux i Atlas Saharyjski.**  
— Osada le Kreider. — U wrót Sahary.

Colomb Béchar, w styczniu 1927. Wyżyna stepowa Hauts Plateaux biorąca swój początek w wschodnim Maroku, a kończąca się pod Tuniszem, rozdziela Algierję szerokim pasem (200×800 klm.) na dwa równe i górzyste, szerokiemi korytarzami poprzecinane obszary. Obszar północny, podzielony na kilka mniejszych Atlasów, znany jest pod nazwą gór Tell; południowy zaś to dalszy ciąg Atlasu Wielkiego czyli, jak go przezwano w Algierji, Atlas Saharyjski. O ile jednak układ i objętość obu terenów jest jednakowy, o tyle klimat i odmiany atmosferyczne wykazują ogromną różnicę. — Obszar Tell posiada klimata subtropikalny czyli w przybliżeniu południowo-europejski; przeciwną stronę, z wyjątkiem dwóch miesięcy zimowych (grudzień i styczeń) zaliczyć można w strefę tropikalną. Miernikiem tych zjawisk jest wyżyna „Hauts Plateaux” (około 1000 metrów ponad poziomem morza), która znów na odwrót posiada swój równik w postaci szeregu bagnistych i niestałych jezior z arabskiego zwanych „Chott” tj. słone jezioro. I tu panuje dziwny klimat. W porze letniej okropne upały i susza, zimą przejmujący chłód, połączone z ostrymi wichrami, cokolwiek deszczu, a w wyjątkowych latach śnieg. Objaw ten tłumaczy nam, dlaczego cywilizacja tak małe tu czyni postępy. Ziemia nie jest jeszcze ostatnią, jednakowoż brak deszczu paraliżuje wszelkie wysiłki w kierunku jej ujarznienia. Zaradziłoby temu sztuczne nawodnienie, lecz niestety wyżyna ta nie posiada żadnej większej i stałej rzeki, a na odszukanie głęboko ukrytych źródeł potrzebny jest większy nakład finansowy. Tak więc projekt urzyźnienia

tego ogromnego obszaru jest zawsze jeszcze zagadką przyszłości i „Hauts Plateaux” dalej pozostanie dzikim stepem, nadającym się li tylko dla koczowniczych rodzin arabskich, trudniących się hodowlą owiec i wielbłądów.

Nad wybrzeżem jednego z wymienionych jezior, Chott Ech Chergui, leży w piaszczystej dolinie mała miejscowość le Kreider. Przybyliśmy tu późnym wieczorem w poniedziałek 27. 12. 26 r., a będąc mocno wymarznęci i spragnieni snu, bo ostatnią noc spędziliśmy beznadziejnie na nędznej stacji Modzbah, udajemy się natychmiast na spoczynek. Po nadzwyczaj dobrze przepędzonej nocy, w takiej podróży ocenia człowiek nałężycie zaczenie nocnego wypoczynku — zwiędzamy dnia następnego

le Kreider. W północnej stronie na skalistym pagórku, ukazuje nam się w blasku wschodzącego słońca wysoki murem opasana strażnica wojskowa, która z swą narożną i groźną basztą majestatycznie dominuje nad całą okolicą. Zbudowana w roku 1881 służyła podówczas dla obrony przeciw napadom arabskim. Dziś natomiast zamieszkiwana jest przez rodziny oficerów i w murach jej, gdzie dawniej padała ostra komenda, rozlega się obecnie wesół śpiew dzieci. Koszary legii cudzoziemskiej, znajdujące się obok, zbudowane w stylu wschodnim, zdobią w malowniczym kontraście całą miejscowość. Niemniej malowniczo przedstawia się tuż poniżej koszar położony półwsep, pokryty niedużym lecz bardzo pięknym parkiem o ślicznych

## REMINGTON

### RACHUJĄCY I KSIĘGUJĄCY

jest i pozostaje najbardziej odpowiednią i najwięcej wydajną maszyną buchalteryjną niezastąpioną

### W MECHANIZACJI KSIĘGOWANIA

Pokazem i szczegółowymi opisami służymy na życzenie.

### DOM HANDLOWY

### STEFAN GONISZEWSKI

Bydgoszcz, Gdańska 149 - tel. 4-38.

brzozech i jesionach, tak mało znanych w Afryce. W centrum jego wytryska kilka źródeł ciepłej jasnozielonej wody, skupiającej się najpierw w jeden śliczny staw, który wysyła następnie kilka szemrzających strumieni po całym ogrodzie. Nie zawiera ona jednak pożytecznych minerałów, a ponieważ ma być nawet szkodliwa.

le Kreider, mimo tak ślicznego położenia widoków na szybki rozwój nie posiada, bo czemuż ma zająć się jego ludność? Jak okiem sięgnąć nie więcej, tylko jedno morze piasku. — Na koniec zamilczę nie można jednej tajemnicy, otaczającej tę miejscowość. W czasie wojny światowej stacjonował tu ochotniczy batalion wojsk rosyjskich, który z chwilą wybuchu rewolucji w Rosji zbuntował się, odmawiając władzom francuskim posłuszeństwa. Na rozkaz dowództwa rozstrzelano ich do ostatniego chłopca, a jeżeli uwierzyć krążącemu pogłoskom, to dokonano tego w sposób okrutny — kulomiotami.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Stanisław Paszkiewicz  
Jan Dyrda

## Jutro

**zaczniemy**  
drukować niesłychanie ciekawere-  
welacje byłego szpiega pruskiego

**Kto chce mieć**  
całość „Spowiedzi szpiega”  
winien przed 25. odnowić przed-  
płatę na maj. Przy zamawia-  
niu gazety w agencji, na poczcie  
lub u listowego należy

**wyraźnie żądać**

**„Dziennik Bydgoski”**

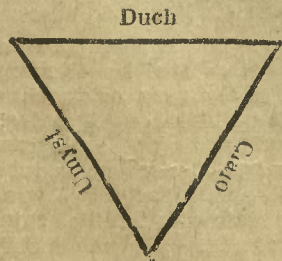
## Ciocia Imcia — Y. M. C. A.

#### III.

### Zarys działalności.

W roku 1924 polska Imcia miała 3 ogniska miejskie: w Warszawie, Łodzi i Krakowie z łączną liczbą 165 członków i przeszło 1000 uczestników (gości). Ogniska te dążą do rozwoju duchowego umysłowego i fizycznego obywateli Polaków-chrześcijan (wszelkiego wyznania. Red.)

Zgodnie z symbolicznym trójkątem polskiej Imci



IMCA przywiązuje niezmierną wagę do pracy nad chłopcami w wieku od 12 do 18 lat (najbardziej podatny to okres do przewrótowania w głowie symbolicznym trójkątem dorastającej młodzieży. Red.) Praca ta dała już wybitne rezultaty w Łodzi, gdzie około 200 chłopców „bawiąc się — rozwija się kulturalnie” — podnosi sprawozdanie tamtejszego ogniska.

Oprócz ognisk miejskich, posiada związek 14 placówek w obrębie dykcji kolei wileńskiej i warszawskiej, noszących nazwę ognisk kolejowych polskiej Imci. Ogniska te skupiają bezmała 5000 kolejarzy. Jedno ognisko wileńskie liczy przeszło półtora tysiąca

członków. Ogniska te są rozsądnymi kulturą na kresach wschodnich.

W pomocniczej organizacji polskiej Imci: w osadzie Szyce pod Krakowem w ciągu miesięcy letnich odbywają się corocznie kursy szkolenia pracowników IMCA. Pod kierownictwem przedstawicieli myśli polskiej odbywają się tam odczyty, wykłady, dyskusje, zmierzające do zbadania życia i stosunków w Polsce, badanie potrzeb kraju i sposobu zaspokojenia ich; pod kierunkiem zaś amerykańskich doradców związku słuchacze zaznajamiają się z metodami i systemami, jakich używał naród amerykański przy pomocy związku IMCA dla rozwiązania zagadnień życia doby obecnej. W miesiącach zimowych w Szycach funkcjonować ma uniwersytet ludowy.

W Warszawie posiada polska Imcia wydział kinematograficzny, który za drobną opłatą wypożycza aparaty i filmy, głównie treści naukowej. Oprócz ognisk związku korzystają z niego liczne instytucje oświatowe, samorządowe, wojewódzkie itd.

Główną cechą związku jest elastyczność systemu pracy. Nie ma on ściśle określonego, niezmiennego programu działania, lecz system swój dostosowuje do danych okoliczności i potrzeb. To też IMCA na ziemiach polskich wytknęła sobie za główny cel stworzenie nowego typu obywatela Polaka, mającego harmonijnie rozwinięty: **duch, umysł i ciało, który byłby budowniczym państwa polskiego** (w myśl masonerii. — Red.)

Związek stale dąży do samowystarczalności ekonomicznej i zdobywa ją w miarę, jak społeczeństwo polskie spieszy z pomocą. Ogniska kolejowe są już dziś samowystarczalne, miejskie — częściowo, chociaż łódzkie ognisko np. osiągnęło już 80% samowystarczalności. Związek Imci polskiej dąży do wybudowania specjalnych, dla jego celów przystosowanych gmachów w głównych miastach Polski.

Tak wygląda owa często po gazetach wspomnianą IMCA ze swymi celami i zadaniami, które nie licują z celami katolika-Polaka na ziemiach polskich — jest ona na mocy owoców, jakie ujawnia, przedwstępny stopień do łóż masonów.

To też już Pius XI, który był nuncjuszem w Polsce i mieszkał w Warszawie, gdzie miał sposobność przyjrzeć się z bliska owej zachwalanej polskiej Imci, wydał pod dniem 5 listopada 1920 r. dekret w sprawie tegoż stowarzyszenia, w którym mówi:

„Mówią (ci przywódcy Imci), że chcą przez dobre wychowawcze metody wyrobić młodzież umysłową i moralnie, ale, to wyrobienie, które za jedno mają z religią, określają jako swobodę myślenia, od wszelkiego wyznania niezależną. Podając się młodzieży za przewodników na drodze światła, odwracają ją od nauczającego Kościoła, który sam jeden, z Bożego ustanowienia, jest światłością prawdy i każe jej szukać światła przewodniczącego we wewnętrznych własnego serca natchnieniach i w ciastym ludzkim rozumie... Wskutek czego zrazu młodzież wśród sprzecznych poglądów chwiał się zaczyna, potem dochodzi do ogólnego o wszystkim zwłątnięcia, żeby wreszcie przyłgnąć do mglistej jakiejś i nieokreślonej religii, zupełnie odmien-

nej od tej, którą Jezus Chrystus ogłosił... żyjąc zaś zdala od Sakramentów i wszelkich praktyk pobożnych, popada w ów oplakany i przez Kościół wielokrotnie potępiany indyferentyzm (obojętność) religijny, którego owocem jest zaprzeczenie wszelkiej religii.”

A kardynał Kakowski, arcybiskup warszawski wydał pod dniem 31 marca 1927 roku list pasterski do wszystkich swych diecezjan, w którym w dosadnych słowach występuje przeciw Imci, która „jest w gruncie rzeczy nowożytną formą sekty religijnej, która pod płaszczykiem „czynu” i dobroczynności chce szerzyć zasady protestanckie wśród katolików Europy.”

„Mimo oświadczeń polskiej YMCA — mówi kardynał Kakowski dalej — i mimo dobrej woli, niektórych jej zwolenników i członków, sprzeniewierza się stanowisku Polaka-katolika ten, kto złoży najmniejszą ofiarę, a tembardziej grosz wdowi na wspieranie propagandy, która nie jest ani polską, ani katolicką.”

„Nie udało się jej propaganda we Włoszech, ani we Francji, ani w innych krajach katolickich, przetruciała się tedy z wyteżoną robotą do Polski, gdzie temi samymi metodami, które wszędzie indziej zostały poznane i potępiane, usiłując zdobyć Polskę. Katolicy, miłując się na baczności, zachowajcie roztropność” — napomina arcybiskup owieczki swoje a nie mniej wszystkich prawowiernych katolików-Polaków.

Ponieważ ta nowomodna sekta religijna ma także w środowisku naszej dzielnicy — w Poznaniu — swe centralne zbiorowisko, przeto czuliśmy się zobowiązani naszym łaskawym Czytelnikom przedstawić prawdziwy obraz amerykańskiej i polskiej Imci — ku nauce i przestrodze. **XX.**















Zamiast kart.  
 O zareczynach córki mojej  
**Elżbiety** z kupcem panem **Bernardem Berek'em** mam zaszczyt niniejszem uprzejmie zawiadomić.  
**Robert Ragoschke.**  
 Wielkanoc 1927.

**Elżbieta Ragoszkówna**  
**Bernard Berek**  
 zareczeni

ś. p.  
**Wincenty Wołodkiewicz**  
 obywatel ziemski witebski, miński i wileński,  
 rzeczywisty radca stanu i b. sędzia honorowy  
 zmarł 17 kwietnia 1927 r., przeżywszy lat 86, po długich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., o czym pogrążeni w głębokim smutku zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych  
 Żona, synowie, córka, synowie i wnukowie.  
 Pogrzeb w środę 20 bm. z domu żałoby. (F-4188)

Dnia 17 kwietnia 1927 o godzinie 1 w południe zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., po krótkich a ciężkich cierpieniach, nasza najukochańsza, nigdy niezapomniana córka, nasza najdroższa siostrzyczka i wnuczka  
 ś. p.  
**Helena Lisiecka**  
 w 22 wiosnie życia.  
 W nieutulonym smutku pogrążona  
**Rodzina.**  
 Mogiło. 17. IV. 1927.  
 Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 21 kwietnia o godzinie 5 po południu z domu żałoby.  
 Nabożeństwo żałobne odbędzie się w piątek o godzinie 8 rano. (8893)

W sobotę, dnia 16 kwietnia o godz. 8 wieczorem po długich i ciężkich cierpieniach powiększył grono aniołków  
**Michał GoniarSKI**  
 przeżywszy 4 lata 7 miesięcy.  
 Pogrzeb odbędzie się dnia 20 kwietnia o godzinie 4 po południu z kaplicy nowego cmentarza na tenże cmentarz, o czym rodzinę, przyjaciół i życzliwych zawiadamiają stronskani  
 F-4193 **Matka i rodzeństwo.**

**Umożliwiam każdemu kupno nagrobków**  
 przez moje dotąd niedosięgnięte niskie ceny dobrą robotę i łatwe spłaty.  
**G. WODSACK**  
 mistrz rzeźbiarsko-szlufersko-kamienniarSKI.  
 Największa i najstarsza fabryka nagrobków na miejscu pod własnym fachowym kierownictwem. (7808)  
**Dworcowa 79. Tel. 651.**

**AUGUST FLOREK**  
 BYDGOSZCZ, JEZUICKA 14, TEL. 1830  
**HANDEL SKÓR**  
 Hurtownie — Detalicznie (896)  
 Skóry podszewkowe, blanki czarne i kolorowe do wyrobów galanteryjnych i rymarskich, **krupony pasowe, skóry chromowe** w wszystkich kolorach, **gemzy zagraniczne i krajowe, skóry meblowe** w wszelkim wyborze stale na składzie. — Również  
 wszelkie okucia do półszorków i wszelkie przybory obuwnicze stale na składzie po cenach konkurencyjnych

Na raty. Na raty.  
**Wózki dziecięce**  
 w wielkim wyborze, walizki, teki, torebki skórkowe, zabawki poleca (6131)  
**T. Bytomski,**  
 ul. Dworcowa 15a.  
 Proszę zwracać na dokładny numer domu.

**Przetarg przymusowy.** Nieruchomości położ. w Fordonie przy ul. Świeckiej 6 i Średniej 5 i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w ks. gruntowej Fordon tom V k. 125, oraz Fordon tom XI k. 261 na imię kupca Leopolda Gerbera i jego żony Pauliny z domu Oser, została **dnia 28 czerwca 1927 o godzinie 10 przed południem** wysławiona na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie, pod nr. 12. Nieruchomość położona przy ul. Świeckiej 6, obszaru 2 a 95 m<sup>2</sup>, zapisana pod nr. 106 ks. podatku budynkowego a pod nr. 88 matrykuły podatku gruntowego, obejmuje pastwisko (t. rola, klasy 6 z domem mieszkalnym, podwórzem, bu lankiem boczny i szopą; wartość użytkowa jako podstawa podatku budynkowego wynosi 815 zł, zaś czysty dochód jako podstawa podatku gruntowego wynosi 0,01 tal. W księdze łanowej zapisana jest ta nieruchomość jako parcela nr. 202 pod nr. 4 mapy. Nieruchomość, położona przy ul. Średniej 5, obszaru 4 a 59 m<sup>2</sup> zapisana pod nr. 189 księgi podatku budynkowego a pod nr. 179 matrykuły podatku gruntowego, obejmuje pastwisko (t. rolę) klasy 6 z domem mieszkalnym i małym podwórzem. Wartość użytkowa jako podstawa podatku budynkowego wynosi 240 zł, zaś czysty dochód jako podstawa podatku gruntowego 0,02 tal. W księdze łanowej zapisana jest ta nieruchomość jako parcela nr. 155 pod nr. 4 mapy. Wierzytelny odpis księgi wieczystej, wyciągów kastralnych i innych wykazów dotyczących wymienionych nieruchomości, można przeglądać w Sekretarjacie niżej wymienionego sądu. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 2. 4. 1927 r. Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z nimi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu, przed wezwaniem do wnoszenia ofert i prawa te uprawdopodobnili, gdyby wierzytel im przeczył. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną wcale uwzględnione, a przy rozdziale ceny kupna dopiero po rozszczeniu wierzyciela i innych prawach. Zaleca się na dwa tygodnie przed terminem podać na piśmie albo do protokołu sekretarza sądowego dokładne obliczenie swych roszczeń w kapitale, odsetkach, kosztach wypowiedzenia i kosztach sądowego dochodzenia swych praw, oraz oznaczyć pierwszeństwo, którego się żąda. Tych, którym służy prawo sprzeciwiania się przetargowi, wzywa się, aby przed udzieleniem przybycia targu postarali się o umorzenie lub zawieszenie postępowania, gdyż inaczej prawo ich odnosić się będzie zamiast do nieruchomości, tylko do uzyskanej ceny kupna.  
 Bydgoszcz, dnia 9 kwietnia 1927 r. **Sąd Powiatowy.** (8887)

W myśl uchwały Walnego Zgromadzenia członków, Zarząd Spółdzielni Żołnierskiej 4. Pułku Lotniczego wzywa wszystkich członków Spółdzielni, znajdujących się poza pułkiem, **by w przeciągu jednego miesiąca od daty ogłoszenia uzupełnili swoje udziały do wysokości 1 zł. wzgl. zażądali zwrotu udziałów** podając swój adres obecny, w przeciwnym bowiem razie udziały ich po upływie jednego miesiąca przebrane zostaną na Fundusz Zasobowy Spółdzielni. (8881)  
**Toruń, dnia 14 kwietnia 1927 r.**

**Spółdzielnia Żołnierska 4-go pułku Lotniczego Toruń.**  
 Za zgodność: (—) podp. nieczyt.

**Poradnik dla radioamatorów**  
**już wyszedł z druku**  
 i jest do nabycia we wszystkich księgarniach i biurze Agencji Wschodniej Bydgoszcz, Śniadeckich 13, telefon 7-85 i 12-82.  
 Cena egzemplarza broszurowanego . . . zł. 3,50  
 oprawnego w płótno ze złożoną okładką zł. 5,00  
 Wystarczy zatelefonować lub wpłacić odpowiednią sumę na konto Agencji Wschodniej w P. K. O. nr. 208.004. Poradnik dla radioamatorów będzie niezwłocznie dostarczony. (8588)

**PIANINA**  
 własnej fabrykacji poleca w eleganckim, modnym, krzyżowym wykonaniu, z najlepszym repetycyjnym mechanizmem, po przystępnych cenach na odpłatę do 18 miesięcy z długoletnią gwarancją.  
**Zastępstwo słynnych zagranicznych firm.**  
**B. SOMMERFELD**  
 Zał. 1905 r. **Fabryka i hurtownia pianin** Zał. 1905 r.  
 Bydgoszcz, ul. Śniadeckich 56. Tel. 883 i 918.  
 Filja: Grudziądz, ul. Grobłowa 4. Tel. 229. (427)

**Oglašzajcie!!!**  
 w Dzienniku Bydgoskim.

**BKF**  
  
**Łożyska kulkowe**  
 najlepszy niemiecki wyrób  
 w wszelkich wymiarach  
 dostarcza ze składu  
**E. Stadie - Automobile**  
 Bydgoszcz, ul. Gdańska 160.  
 Tel. 1602 Adr. tel. Motosta. (7103)

**WSZECHŚWIATOWO ZNANY**  
**krem CAZIMI**  
**METAMORPHOSA**  
  
**JEDYNE UZNANY PRZEZ KOBIETY**  
**CAŁEGO ŚWIATA**  
 NIEZAPRZECZENIE RADYKALNIE USUWA PŁEGI, WĄGRY, OGORZELIZNE, ZMARSZCZKI I INNE BRAKI CERY.  
 DO NABYCIA WE WSZYSTKICH PERFUMERYJACH, APTEKACH I SKŁADACH APTECZNYCH.

**Czytajcie Dziennik Bydgoski!**

**Diegi**  
 żółte płamy, opalenizną usuwa pod gwarancją aptekarzy  
 Jana Gadebuscha „Axela” krem od piegów . . . słoika 2,50 zł., 1/2 słoika 4,50 zł., do tego mydło „Axela” 2 kaw 1,25 zł., 3 kaw 3,50 zł. Do nabycia w nast. drogerjach i aptekach:  
 Umbreit, apteka, Bydgoszcz Okole. Apteka Piastowska, Bydgoszcz, Plac Piastowski. Apteka pod Aniołem, Bydgoszcz, ul. Gdańska. Kuźnia, Apteka, Bydgoszcz, Długa. Ignacy Rochon, apteka, Bydgoszcz, Niedźwiedzia. St. Bożeński, Bydgoszcz, Gdańska 23. M. Górecki, Bydgoszcz, Pomorska 8. M. Buzalski, drogerja, Bydgoszcz-Okole. J. Kotlega, Bydgoszcz, Dworcowa 13. Fr. Bogacz, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 94. A. B. Lewandowski, Bydgoszcz, Długa nr. 41. B. Kiedrowski, Długa nr. 64. A. Kłonecki, Osie (Pom.) Karol Stark, Bydgoszcz, Gdańska 48. J. Gluma, Bydgoszcz, Dworcowa nr. 19a, Drogerja pod Łabędziem, Bydgoszcz, Gdańska 5. Drogerja Teatralna, Bydgoszcz, Plac Teatralny nr. 3. W. Heydemann, Bydgoszcz, Gdańska 20. M. Walter, Bydgoszcz, Gdańska 37. Foto Drogerja, Bydgoszcz, Jagiellońska 43. Schenk i Ska, Bydgoszcz, Król. Jadwigi 15. Fr. Nowicki, drogerja, Bydgoszcz, Rynek Zbożowy, Schiefelbein, drogerja, Bydgoszcz, Bocianowo, Kopczyński, Drogerja „Minerwa”, ul. Śniadeckich. Kindemann, ul. Nakleńska. 6944

  
 Wszelkie **tomary szklane** dla restauratorów oraz dla gospodarstwa domowego poleca  
**F. Kreski**  
 Gdańska 7

**Codziennie smaczne obywatelskie obiady**  
 wydaje (4990)  
**Winiarnia Luckwald,**  
 ul. Jagiellońska 9.  
 Dobrze pielęgnowane napoje.  
 Dobór kolacyj.

**Losy**  
 gnieźn. Loterji Końskiej są do nabycia.  
 Cena losu zł. 1,00  
 11 losów zł. 10,00  
 Ciągnięcie 21 kwietnia 1927.  
**Rawel Kasch, kolektor,**  
 Gnieźno, Tumska 5.  
 P. K. O. Poznań 207907.  
 Tel. 200. (5395)

**BRYCZKI**  
 powozy, samojazdy  
 nowe i używane mam stale na składzie i polecam takowe po cenach okazyjnych. (8182)  
**Hipolit Kotliński,**  
 Grudziądz,  
 ul. Mickiewicza 24, tel. 3.

Cena ogłoszeń: 20 groszy za wiersz szer. 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 50 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 90 gr., na dalszych stronach 75 gr. za wiersz szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 20 gr., każde dalsze 10 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie zniżki upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Gospodarstwa Krajowego, Bank M. Stadhagen Bank Ludowy. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Drukiem i nakładem **Drukarni Bydgoskiej Spółki Akc.** Bydgoszcz. — Redaktor odpowiedzialny **Henryk Ryszewski.**